Eduko 2016 - 2018

Patronat honorowy:

Marszałek Województwa Opolskiego
Andrzej Buła

Mistrz Sztuki z Grodkowa

Grodków 2018

20 LAT samorządności

POLSKA SAMORZĄD WSPÓLNOTA

Muzeum Śląska Opolskiego

OPOLSKIE KWITNĄCE

Edukacja kulturowa Opolszczyzny - EDUKO 2016–2018

Głównym celem Marszałkowskiego konkursu grantowego ,,Opolskie EDUKO 2018” jest rozwój i promocja współdziałania z podmiotami reprezentującymi sferę kultury oraz edukacji, którego efektem są przedsięwzięcia o wysokiej jakości merytorycznej, skierowane do dzieci , młodzieży oraz ich opiekunów.

Mistrz Sztuki z Grodkowa

Publikacja zrealizowana w ramach Marszałkowskiego

konkursu grantowego ,,Opolskie Eduko 2018”

Grodków 2018

Wydawnictwo pod honorowym patronatem
Marszałka Województwa Opolskiego Andrzeja Buły

Wybór, opracowanie, redakcja:
Justyna Jurasz

Autorzy tekstów:
Łukasz Kostra, Paulina Krawiec,
Weronika Jagusz, Maria Jurasz,
Zofia Jurasz, Alicja Przedwojewska,
Rafaela Słodkowska, Klaudia Najda

Korekta:
Elżbieta Czabaj, Justyna Jurasz

Rysunki:
Alicja Przedwojewska

Projekt, przygotowanie do druku:
Justyna i Paweł Jurasz

Wydawnictwo, druk
CHROMA– Drukarnia Internetowa
Przemysłowa 5, 68-200 Żary

Spis treści

O Mistrzach i Sztuce 6

Mistrz Sztuki Andrzej Renes 8

Mistrz Sztuki Grzegorz Wilk 10

Mistrz Sztuki Zbigniew Siemiński 12

Mistrzowie Sztuki Krzysztof Dul i Selena Bańkowska 13

Mistrz Sztuki Jan Słodkowski 15

Mistrz Sztuki Czesława Łachut 16

Mistrz Sztuki Marcin Lauzer 18

Mistrz Sztuki Antoni Podolski 20

Mistrz Sztuki Bartłomiej Warowy 22

Mistrz Sztuki Agnieszka Cioch 24

O Mistrzach i Sztuce …

Od zawsze w człowieku istniała i istnieć będzie potrzeba tworzenia obrazów, rzeźb, utworów muzycznych czy wierszy. Wytwory myśli i przeżyć artysty wciąż powstają, aby cieszyć swoim pięknem, zmuszać do refleksji, pomagać przezwyciężać smutek i dodawać otuchy. Bez sztuki pięknej życie byłoby zdecydowanie bezbarwne i uboższe. Spróbujmy na chwilę zamknąć oczy i wyobrazić sobie taką sytuację, kiedy nie ma wokół nas pięknych przedmiotów: stojących na półce figurek drewnianych, obrazów wiszących na ścianach, gdy nie istnieje muzyka ani literatura piękna. Wtedy dopiero dotrze do nas prawda, że sztuka to nasze życie. Ona po prostu jest jego częścią, bez niej nie bylibyśmy w stanie istnieć.

Sztuki nie byłoby bez artystów, ludzi utalentowanych, którzy poprzez swoje zdolności i wrodzone predyspozycje tworzą dzieła. Leonardo da Vinci, Michał Anioł, Rafael Santi, Salvador Dali, Adam Mickiewicz, Henryk Sienkiewicz, Zbigniew Herbert Fryderyk Chopin to nazwiska wielkich mistrzów sztuki. Podziwiamy ich talent i wciąż oglądamy, słuchamy i czytamy ich dzieła.

Jednak oprócz sztuki polskiej i światowej istnieje także sztuka lokalna, związana z miejscem naszego zamieszkania. Ta sztuka wcale nie jest mniej ważna. Tutaj w Grodkowie i okolicach również żyli i żyją, mieszkali i wciąż mieszkają ludzie, którzy zasługują na uznanie i szacunek. Są to nasi lokalni Mistrzowie Sztuki. Część z tych osób jest znana w naszym środowisku, ale też doceniana poza granicami naszego regionu. Uczestniczą w spotkaniach autorskich czy wystawach. Jako uczestnicy projektu „Mistrz sztuki z Grodkowa" zadaliśmy sobie trudne pytanie, kto spośród grodkowskich twórców zasługuje na miano mistrza sztuki? Zdecydowaliśmy, że tytuł ten przysługuje 11 osobom: Andrzejowi Renesowi, Grzegorzowi Wilkowi, Zbigniewowi Siemińskiemu, Krzysztofowi Dulowi, Selenie Bańkowskiej, Janu Słodkowskiemu, Czesławie Łachut, Marcinowi Lauzerowi, Antoniemu Podolskiemu, Bartłomiejowi Warowemu, Agnieszce Cioch.

Prezentowani przez nas twórcy uprawiają różne dziedziny sztuki, ale robią to na wysokim poziomie. Tworzą muzykę, poezję, tłumaczą książki, rzeźbią, fotografują , organizują koncerty muzyki organowej . W swojej twórczości propagują nasz Grodków. Wszystkich cechuje pasja, zamiłowanie do tego, co robią, ale też wiedza i ogromna wrażliwość. Było nam niezmiernie miło móc poznać osobiście naszych Mistrzów Sztuki i zapytać o tajniki ich warsztatu. Mamy nadzieję, że niniejsza publikacja przyczyni się do popularyzacji wiedzy o naszych drogocennych perłach – ludziach tworzących sztukę żyjących obok nas w Grodkowie. Życzymy przyjemnej lektury!

Łukasz Kostra, Paulina Krawiec,
Weronika Jargusz, Maria Jurasz,
Zofia Jurasz, Alicja Przedwojewska,
Rafaela Słodkowska, Klaudia Najda
oraz
Justyna Jurasz i Elżbieta Czabaj

Mistrz Sztuki: Andrzej Renes

Artysta, rzeźbiarz

Urodził się w 1958 r w Grodkowie. Naukę rzeźby rozpoczął w Liceum Sztuk Plastycznych im. Antoniego Kenara w Zakopanem. Studiował na Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. W latach 1985-86 dzięki stypendium rządu belgijskiego studiował w Academie Royale des Beaux Arts w Brukseli. Jest autorem wielu znanych rzeźb pomnikowych, m.in. Pomnik Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie (1986), NOE kolekcja B. Vadel we Francji (1990), Pomnik Prezydenta Stefana Starzyńskiego w Warszawie (1993), Drzwi wejściowe do Katedry Polowej Wojska Polskiego w Warszawie (1994), Pomnik Władysława Grabskiego w Łowiczu (1994), Popiersie Kornela Makuszyńskiego w Zakopanem (1995), Pomnik księdza Piotra Skargi w Grójcu (1996), Pomnik Księcia Michała Kleofasa Ogińskiego w Guzowie (1998), Pomnik Józefa Piłsudskiego w Komorowie (1999), Pomnik Praskiej Kapeli Podwórkowej w Warszawie (2006), Pomnik ofiar katastrofy smoleńskiej w Bazylice konkatedralna Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Gdańsku, bazylice Mariackiej w Gdańsku (2010), Pomnik Danuty Siedzikówny ps. Inka w Gdańsku (2015). Bierze udział w wystawach Artbarbakan od pierwszej ekspozycji. Wykonuje również projekty wielu prestiżowych nagród: Wiktora - nagrody dla osobliwości telewizyjnych; Kisiela - nagrody Tygodnika "Wprost"; Czempiona - nagrody "Przeglądu Sportowego" dla 10 najlepszych sportowców roku, Statuetki honorowe Zarządu PFRON , statuetki Nagrody im. Sergio Vieira de Mello. Jego rzeźby prezentowane były na wystawach indywidualnych w kraju i za granicą, znajdują się w muzeach oraz w kolekcjach prywatnych. Ważnym aspektem twórczości Renesa jest problematyka dzieci niepełnosprawnych. Wydał 4 książki edukacyjne dla dzieci niewidomych. Od 1987 pracuje w Ośrodku Rehabilitacji Dzieci i Młodzieży w Mielnicy nad Gopłem. W roku 1999 został odznaczony Orderem Uśmiechu, a w 2011 r. Srebrnym Krzyżem Zasługi. Twórca idei, kreator struktury i prezes Fundacji RenesArt. Obecnie mieszka w Warszawie.

Pomnik Kardynała St. Wyszyńskiego w Warszawie

Pomnik Józefa Piłsudskiego w Komorowie

Pomnik Praskiej Kapeli Podwórkowej w Warszawie

Pomnik Danuty Siedzikówny ps. Inka
w Gdańsku

Mistrz Sztuki: Grzegorz Wilk

Piosenkarz, aktor, kompozytor, autor tekstów i prezenter telewizyjny

Urodził się 27 października 1973 roku w Grodkowie. W swoim rodzinnym mieście mieszkał do momentu ukończenia Liceum Ogólnokształcącego, po czym wyjechał do Opola, gdzie studiował i pracował m.in. w Radiu Opole. O swoim mieście rodzinnym do tej pory nie zapomina, w Grodkowie często się pojawia.
Z wykształcenia socjolog, nauczyciel informatyki, dziennikarz i technik dentystyczny.
W 1997 roku został laureatem programu *Szansa na sukces*, w którym wykonał piosenkę *On nie jest cham* z repertuaru zespołu P*iersi*. W latach 2006–2008 występował w roli wokalisty i parodysty w jednym z najpopularniejszych programów rozrywkowych w TVN - Szymon Majewski Show.
Aktualnie można go zobaczyć w programie Jaka to melodia? w TVP 1. Od 2007 występuje jako solista w oratoriach Piotra Rubika, z którym odbył tournée, występując w największych salach koncertowych w kraju oraz w USA i Kanadzie. Współpracował z wieloma artystami polskiej sceny, wśród których najważniejsi to: Krzysztof Krawczyk, Ryszard Rynkowski, Robert Janowski, Paweł Kukiz, Alicja Majewska, Zbigniew Wodecki, Leszek Możdżer.
Od 2013, wraz z Olą Turkiewicz występuje w edycjach Koncertu Niepodległości w Muzeum Powstania Warszawskiego.
W 2013 r. nagrał teledysk do swojego utworu *Opętany przez marzenie* promującego miasto Grodków. Ten utwór to historia dedykowana wszystkim tym, którzy nie boją się sięgać poza normalność i szarość dnia. Czasem, by to się stało, trzeba przejść przez samotność, zmagać ze śniegiem, deszczem i zimnem. Czasem piasek sypie w oczy. A potem... cóż - życie jest drogą, a droga - nagrodą" - czytamy w zapowiedzi piosenki.
Teledysk nakręcił Andy Catman. Zdjęcia do klipu powstawały m.in.: w Florydzie, Nowym Jorku, Detroit oraz w Grodkowie. W filmie, który promuje miasto, można zobaczyć m.in.: grodkowski rynek, dworzec kolejowy oraz deptak na ul. Warszawskiej.

W lutym 2014 wydał swój debiutancki album studyjny, zatytułowany Wolf – floW.

Albumy nagrane z Piotrem Rubikiem
Habitat, moje miejsce na ziemi (2008)
The best of Piotr Rubik (2008)
Kolędy i pastorałki (2008)
Santo Subito (2009)
Opisanie świata (2011)
Złota kolekcja (2014)

Gościnnie na płytach innych wykonawców
Bo ma duszę nasz dom Ernesta Brylla i Stanisława Fiałkowskiego (2004)
Pod prąd (2007), album zespołu Big-Bit
Patroni Europy i Polski. Artyści polscy Janowi Pawłowi II w hołdzie (2009)
Golgota Polska. Artyści polscy Janowi Pawłowi II w hołdzie (2010) (koncert telewizyjny)
Święty. Artyści polscy Janowi Pawłowi II w hołdzie (2011) (koncert telewizyjny)
DialogiMuzyka (2011), Doniu
Krajobraz rzeczy pięknych (2013), Andrzej Zarycki

Źródła informacji:
Grzegorz Wilk będzie promował gminę Grodków w kraju (pol.). kontakt24.tvn24.pl. [dostęp 2014-12-29].
ontakt24.tvn24.pl. [dostęp 2014-12-29]
"Projekt Arboretum - Ola Turkiewicz. www.projektarboretum.pl. [dostęp 2014-06-21].
Odważne wyznanie zwycięzcy odcinka - Twoja twarz brzmi znajomo (pol.). [dostęp 2017-09-27]
"Golgota Polska" zrodzona w Krakowie. www.dziennikpolski24.pl, 2010-04-02. [dostęp 2011-12-08]
https://pl.wikipedia.org/wiki/Grzegorz_Wilk
https://www.facebook.com/grzegorz.wilk2
https://nto.pl/grodkow-w-teledysku-grzegorza-wilka-video/ar/4566889

Mistrz Sztuki: Zbigniew Siemiński

,,Pan od ważek”

urodził się w 1955 roku w Dzierżoniowie i od 40 lat mieszka w Grodkowie. Od wczesnych lat interesował się techniką, a w szkole średniej (LO w Grodkowie) należał do *Klubu Młodzieżowych Patentów* przy miesięczniku „Młody Technik”, dzięki czemu mógł rozwijać swoje zdolności manualne, konstruować różne ciekawe „wynalazki” i korzystać z pomocy innych klubowiczów.

Ważki, motyle i kwiaty

Wiele grodkowskich rodzinnych domów ozdobionych jest ważkami, motylkami oraz kwiatkami z drutu wypełnionymi kolorową „żywicą”. Zazwyczaj „nieruchomieją” one nad oknami, lustrami, zdobią, werandy czy oczka wodne w ogrodach. A wszystko to za sprawą Grodkowianina, pana Zbigniewa Siemińskiego, który te - jedyne w swoim rodzaju - przedmioty do dekoracji wnętrz wytwarza od kilkunastu lat. Pracując jako wychowawca w Szkolnym Ośrodku Opiekuńczo-Wychowawczym w Grodkowie, prowadził zajęcia z młodzieżą i wtedy powstały pierwsze upominki z drutu. Potem przerodziło się to w hobby. Po przejściu na emeryturę pan Zbigniew założył firmę jednoosobową i do tej pory wysyła swoje produkty do galerii szkła, sieci kwiaciarni, czy sklepów z upominkami w Polsce i za granicą. Można go spotkać także na jarmarkach i imprezach okolicznościowych, m. in. na „Lecie Kwiatów” w Otmuchowie, w Muzeum Wsi Opolskiej w Bierkowicach, na „Święcie Papieru” w Dusznikach Zdroju, a także na corocznych Targach Rzemiosła Pogranicza Polsko-Czeskiego w Prudniku. Właśnie na tych wystawach zyskał przydomek „Pan od ważek”.

Talent poetycki

Oprócz zdolności manualnych, pan Zbigniew, ma również zdolności rymotwórcze. Dzięki swojemu poloniście z LO, panu Józefowi Żurawickiemu, zaczął interesować się poezją. Za namową profesora wziął udział w konkursie poetyckim i debiutował w miesięczniku „Opole". Należał do Koła Młodych przy Związku Literatów Polskich w Opolu. Jego opiekunem był sekretarz redakcji pan Marek Jodłowski. Przez kilka lat wiersze naszego młodego Grodkowianina ukazywały się w miesięczniku "Opole" w postaci wkładek pt. „Młodzi". Następnym etapem w pisaniu wierszy była przynależność do Robotniczego Stowarzyszenia Twórców Kultury województwa opolskiego w Nysie. Na spotkania z poetami województwa opolskiego jeździł regularnie. Staraniem stowarzyszenia wydał w 1992 roku tomik wierszy „Zapis". Oprócz tego brał udział w konkursach poetyckich. Został laureatem konkursu w Namysłowie, a także był uczestnikiem Ogólnopolskich Warsztatów Poetyckich (na zasadzie eliminacji konkursowych) w Ustce, prowadzonych przez redaktorów miesięcznika „Poezja". Kilkanaście razy debiutował w prasie regionalnej i krajowej.

Choć epizod z poezją się zakończył, to w dalszym ciągu pan Zbigniew w wolnych chwilach czyta wiersze, głównie poetów brytyjskich, słucha muzyki poważnej i jazzu. Chętnie też spędza czas z wnukami. Natomiast unikatowe ważki i motyle w dalszym ciągu wyfruwają z warsztatu „Pana od ważek" w świat…

Zapis
niczym chronograf
ręka rozpisuje pióro

a ulubiona kotka
pozostawiwszy ślady łap
wyciąga się na fotelu
i wystarcza jej życie

Jesienią
ciepłe kolory roślin
opóźniają pierwszy lód

ważka nieruchomieje
nad strumykiem

Mistrzowie Sztuki : Krzysztof Dul i Selena Bańkowska

Ceramika artystyczna

Od 5 lat mieszkają w Gnojnej. Pan Krzysztof porusza się na wózku inwalidzkim od 22 lat. Pracuje w Zakładzie Aktywności Zawodowej w Mikoszowie koło Strzelina, który to zatrudnia osoby z orzeczeniem niepełnosprawności. Codziennie dojeżdża do pracy samochodem. W zakładzie produkuje się i wytwarza ceramikę unikatową, reklamową i użytkową. Tam Pan Krzysztof nauczył się pracy w glinie. Selena Bańkowska też tam pracuje. Jest wykwalifikowaną terapeutą - pedagogiem i instruktorem zawodu. Prowadzi jedną z dwóch pracowni ceramicznych. Na co dzień tworzą piękne rzeczy z gliny i prowadzą warsztaty ceramiczne dla dzieci i młodzieży.

Mistrz Sztuki : Jan Słodkowski

Malarz, artysta

Mieszkający w Kopicach, urodził się 17 czerwca 1951 roku w Unikowie koło Ciechanowa w województwie mazowieckim. Przejawiał swoją pasję do malarstwa od 3 roku życia. Kształcił się w kierunku artystycznym od 1964 roku w Liceum Sztuk Pięknych w Strzelcu Bytomskim. Skąd czerpał inspiracje? Najpierw przerysowywał ilustracje z podręczników starszej siostry i w ten sposób nabierał wprawy, doskonalił się. Później malował z wyobraźni. Interesowała go też przyroda, którą zazwyczaj rysował w plenerze. Jeśli chodzi o technikę, to rysuje węglem, długopisem, a także farbami olejnymi. Inspirował się takimi twórcami, jak: Michał

Anioł, Leonardo Da Vinci, Jacek Malczewski, Józef Chełmoński, Gierymski i Korsak. Artysta preferuje styl realistyczny, o czym świadczy jego spora kolekcja jego obrazów: motywy przyrody, ludzie, rysunki zamku w Kopicach. Oprócz tego znajdziemy tam także motywy religijne i fantastyczne, baśniowe. Pan Jan Słodkowski miał wiele wystaw swoich prac w Biurze Wystaw Artystycznych (zajmował zawsze I miejsca), a także w Tułowicach, Łambinowicach i Niemodlinie. Jego obrazy były prezentowane na wystawach zagranicznych. Na zorganizowanym kilka lat temu (2015 r.) przez OKiR w Grodkowie konkursie plastycznym „Miasto, w którym żyję" pan Jan zajął I miejsce. O malarstwie pana Jana pisano wielokrotnie w gazetach i broszurach artystycznych określając jego obrazy jako „pejzaże ognia i krwi". Jan Słodkowski ilustrował także książki i wiersze poetów Opolszczyzny. W pracowni malarskiej znajdziemy też kopie takich ważnych dzieł jak: „Słoneczniki" Van Gogha, „Porwanie Amazonek" Rubensa czy „Burzę" Rembrandta.

Równolegle z pasją malarską rozwinął się u pana Słodkowskiego talent ceramiczny. Jest wszakże z zawodu malarzem – ceramikiem. Organizował kursy ceramiczne, w tułowickim Porcelicie zajmował się zdobieniem talerzy. Zdobił także motywami ludowymi serwisy, patery i wazony dla Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. W swojej kolekcji posiada gliniane wazony większych rozmiarów.

Mistrz Sztuki: Czesława Łachut

Poetka, polonista

Czesława Łachut w grodkowskim środowisku przez wiele lat była znana przede wszystkim jako nauczycielka języka polskiego w szkołach podstawowych, zawodowych, średnich, a przez krótki czas (1 rok) miała wykłady z językoznawstwa w Instytucie Kształcenia Nauczycieli w Opolu, a potem przejęła kierownictwo filialnej Biblioteki Pedagogicznej w Grodkowie, skąd odeszła na emeryturę. Będąc na emeryturze, nie zrywała kontaktów ze szkolnictwem. Zatrudniano ją w różnych miejscowych szkołach, a nawet prowadziła zajęcia w filialnej Wyższej Szkole Humanistyczno-Ekonomicznej w Brzegu na kierunku Pedagogika, do czego upoważniał ją tytuł doktora nauk humanistycznych, który zdobyła w ówczesnej Wyższej Szkole Pedagogicznej w Opolu. Przez ten długi okres nauki i pracy zawodowej ani ona sama, ani nikt inny nie podejrzewał, co stało się w 2009 roku: wydała trzy tomiki wierszy pod wspólnym tytułem - Meandry, potem pojawiały się kolejne.

Skąd pomysł na publikację wierszy?

Tak jak nigdy nie myślałam o pisaniu wierszy, tak też nigdy nie planowałam ich opublikowania. Były przeznaczone „do szuflady". Jak zawsze u mnie, stało się inaczej. Najpierw redaktorki „Gazety Grodkowskiej" zaczęły umieszczać w kolejnych numerach przeważnie wiersze okolicznościowe, a potem inne. Pomysł wydania ich w formie książeczek poddała mi Pani Ryszarda Krok (redaktorka „Gazety Grodkowskiej"), wskazując anons o działalności Wydawnictwa Grodkowskiego prowadzonego przez Agatę Wasilenko-Mikutę. Po rozmowie doszło do realizacji, tzn. wydania czterech tomików pod wspólną nazwą Meandry. Ponieważ do momentu wydania zgromadziłam 213 wierszy bardzo różnych w treści, postanowiłam choćby w przybliżeniu skupić je tematycznie w jednym miejscu, stąd cztery książeczki z tytułami: Poezja codzienności, Zrozumieć siebie, *Blisko Natury, Obok okoliczności. Najobszerniejszy tomik 5. Wśród przyjaciół* zawiera 125 wierszy, a ostatni *Nasze sprawy* liczy 90.

Czy potrafi Pani wybrać swój wiersz ulubiony, najważniejszy?

To bardzo trudne. Lubię wiersz *Czas, którego jeszcze nie było* (Meandry, cz.II, s.12) gdyż zwraca moją myśl do dzieciństwa, młodości i zmusza do refleksji nad teraźniejszością, która jest bardzo daleka od spodziewanej. Lubię też wiersz *Palma (*Meandry cz.II, s.41) ze względu na komiczność sytuacji, a także Pieśń modlitewną (Meandry cz.III, s.28), ponieważ mnie zawsze wzrusza, gdy słyszę ją w wykonaniu chóru Grodkovia. Jest jeszcze wiele innych wierszy bliskich memu sercu. Wybór w dużej mierze zależy od nastroju w momencie czytania.

Czym są dla Pani wiersze, które Pani napisała?

Przede wszystkim są po prostu mną. Odsłaniają moją osobowość; moje uczucia do bliskich i przyjaznych mi osób, przemyślenia z obserwacji życia, są wyrazem opinii o zdarzeniach i sytuacjach, które aprobuję lub nie; w ogóle są moim życiem wyrażonym słowem. Uważam, że będą spadkiem dla moich dzieci.

W Pani twórczości poetyckiej jest sporo wierszy poświęconych sprawom ważnym dla każdego z nas. Znalazło się też miejsce dla naszego miasta, w którym mieszka Pani od ponad 50 lat.

Sprawa jest taka, że nie lubię pisać na zamówienie. Najczęściej takie wiersze bardzo trudno mi tworzyć. Wiele osób pytało, dlaczego nie piszę nic o Grodkowie. Nie chcę pisać źle, a wiele spraw mi się nie podoba. Chyba nie nadaję się do tego rodzaju wierszy, ale jednak napisałam dwa wiersze o naszym mieście – jeden to Nasze miasto (Meandry cz.IV, s.36) oraz drugi – O naszym Grodkowie piosenka (Nasze sprawy, s,76). Do obu wierszy napisano melodie; pierwszy wiersz był zaśpiewany przez aktora ze Szczecina Wiesława Łągiewkę na autorskim spotkaniu w Grodkowie, a drugi przez chór Grodkovia na uroczystości w miejscowym Domu Kultury. W wierszach tych starałam się wykazać piękno naszego miasteczka oraz troskę władz o utrzymanie w dobrym stanie historycznych zbytków.

Myślę, że są to wiersze udane.

Dziękujemy za rozmowę. Życzymy inspiracji, ciekawych tematów i uznania czytelników.

Rozmawiały: Maria Jurasz i Weronika Jagusz

Obszerny wywiad znajduje się na stronie www.grodkow.com

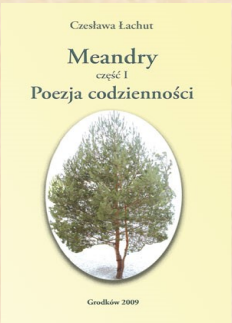

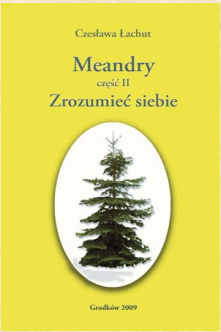

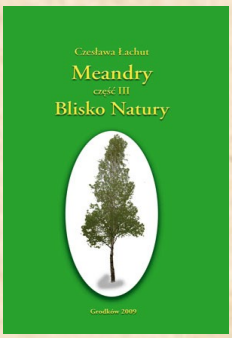

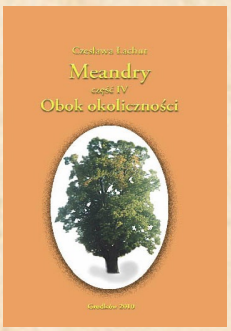

Mistrz Sztuki : Marcin Lauzer

Muzyk, organista

Urodził się w 1976 roku i od dziecka mieszkał w Grodkowie. Od najmłodszych lat interesowała go muzyka organowa. Pierwszą styczność z muzyką miał w Grodkowie, kiedy na początku szkoły podstawowej uczęszczał do ogniska muzycznego w Domu Kultury na pianino. Po kilku latach rozpoczął naukę w nyskiej szkole muzycznej, ale w klasie trąbki, gdyż na pianino nie było wówczas miejsca podczas rekrutacji. W młodości pan Lauzer nie przepadał za muzyką klasyczną. Wychowywał się na muzyce z lat 80, były to zespoły BAJM, MANAAM. Lubił też muzykę organową. Jego pierwszym mentorem w tej dziedzinie był śp. Stanisław Ożga – wieloletni organista w parafii św. Michała Archanioła w Grodkowie. Młody Marcin bardzo uważnie przyglądał się pracy pana Stanisława. Drugim mistrzem dla dorastającego Marcina Lauzera był organista z bazyliki nyskiej, pan Bogdan Truty (ojciec obecnego organisty – pana Jacka Trutego), a następnie profesorowie w Katowicach. Dzięki temu, że nauczył się grać na trąbce w Nysie, mógł grać podczas mszy obok organisty, później zaś akompaniować na organach. Stanisław Ożga ponadto uczył go śpiewania pieśni skralnych. Zainspirowany grą Stanisława Ożgi Marcin Lauzer jako młodzieniec marzył pracować przy organach. Od młodości akompaniował Chórowi Cecyliańskiemu założonemu przez pana Ożgę. Pan Marcin ukończył Akademię Muzyczną w Katowicach, wydział teorii edukacji muzycznej i dyrygentury.

Jak to się stało, że został organistą?

Na piątym roku studiów w Katowicach przeczytał ogłoszenie o pracy organisty na Jasnej Górze w Częstochowie. Paulini poszukiwali nowych, młodych organistów, dlatego z tej szansy chciał skorzystać. I udało się. Obecnie (2018) od 16 lat Pan Marcin jest organistą na Jasnej Górze. Od 2005 roku prowadzi ,,Jasnogórski Chór Mieszany". Tworzą go amatorzy, którzy pochodzą z okolic Częstochowy, ale mimo to udało się im wspólnie zrobić ciekawy repertuar, m.in. śpiewają „Requiem" i „Mszę Koronacyjną" Mozarta. Zawód organisty jest dla pana Marcina również powołaniem, gdyż uważa, że tak powinno być, żeby w graniu była „dusza". Ważna jest technika, czy to w śpiewie czy w grze, ale potem „trzeba do tego jeszcze włożyć serce" – cytując naszego muzyka. Kiedyś więcej grał na koncertach, teraz sam organizuje koncerty dla innych artystów, a w swoim życiu zawodowym skupia się

przede wszystkim na graniu podczas liturgii.

Działalność muzyczna w Grodkowie

Nasz organista nigdy nie zapomniał o swoich korzeniach. W tym roku przypada 10. rocznica organizowanego przez niego (we współpracy z panem Pawłem Ożgą) Grodkowskiego Lata Organowego, jednego z ważniejszych wydarzeń kulturalnych w naszym mieście. Są to nie tylko koncerty w kościele, ale także w ramach Lata Organowego były organizowane ciekawe wycieczki do pobliskich wiosek i prezentacja tamtejszych zabytkowych organów, nietypowe koncerty dzwonów, czy hejnały z wieży ratuszowej. Do miasta przyjeżdżają najlepsi organiści z całej Polski (na przykład profesor Julian Gembalski z katowickiej Akademii Muzycznej czy profesor Roman Perucki grający na słynnych organach w Gdańsku-Oliwie). Festiwal jest też wspaniałą okazją do prezentacji najpopularniejszych utworów muzyki organowej wykonywanej w świątyniach. Niejednokrotnie podczas festiwalu prezentowana jest również muzyka wielkiego grodkowianina, Józefa Elsnera. Zatem popularyzacja muzyki poważnej, organowej, przybliżanie jej zwykłym odbiorcom, jest jednym z celów pana Lauzera.

Ważnym wydarzeniem muzycznym było prawykonanie w filharmonii opolskiej Mszy g-moll Józefa Elsnera z opracowanego z inicjatywy Marcina Lauzera rękopisu. Elsner zadedykował ten utwór ponad półtora wieku temu "miejscu swojego urodzenia" (taką dedykację umieścił kompozytor w swojej partyturze). Powtórka tego historycznego wykonania odbyła się z okazji 750-lecia lokacji Grodkowa - 4 listopada 2018 roku w grodkowskim kościele przez 70 muzyków z wrocławskiej Akademii Muzycznej i Jasnej Góry.

Pan Marcin od najmłodszych lat interesował się historią lokalną, regionalizmem. Dzięki temu może pochwalić się nieprzeciętną wiedzą o historii Grodkowa, muzykach pochodzących z Grodkowa – Józefie Elsnerze, Sylviusie Leopoldzie Weissie. Nadto interesuje się architekturą i sztuką sakralną. Ma dużą wiedzę o naszym kościele i organach. Wiedzą z zakresu muzyki dzieli się ze studentami jako wykładowca przedmiotów teoretycznych i praktyki organowej w częstochowskim Instytucie Liturgii i Muzyki Kościelnej.

Mistrz Sztuki: Antoni Podolski

Rzeźbiarz

Czy każdy potrafi wziąć do ręki kartkę i narysować postać? Zapewne tak. Ale tylko rysunek nielicznych da się nazwać sztuką. A gdyby tak wziąć kawałek drewna, dłuto i zacząć rzeźbić? Każdy może spróbować, ale stworzyć rzeźbę uda się tylko niewielu. Gdyż jest to talent, z którym przychodzimy na świat, dar dany nam „z góry”.
Mistrzem w dziedzinie rzeźby, urodzonym w Gnojnej, a mieszkającym od ponad 50 lat w Grodkowie, jest pan Antonii Podolski.

Swoją pasją zajmuje się niezmiennie przez ponad 40 lat. Spod jego dłuta wyszło około 1000 figurek. Mają od 20 do 50 centymetrów i są tworzone w drewnie lipowym. Pan Antoni bardzo ceni folklor i dlatego tematy czerpie z życia wiejskiego. Dziełem jego rąk są rzeźby przedstawiające ludzi przy codziennej pracy i rozrywkach, m. in. „Kobieta z sierpem”, „Chłop z motyką”, „Kowal”, „Kosiarz”, „Wędkarz”, „Chłop z wiadrami”, „Siewca” czy „Grzybiarz”. Przyglądając się figurkom pana Antoniego, można się sporo dowiedzieć na temat życia na wsi. Ciekawe są także różne sprzęty używane na wsi na co dzień, których obecnie już nie ma. Dzięki tym rzeźbom można zapoznać się z nimi, zobaczyć, jak wyglądały, po prostu zdobyć wiedzę na temat przeszłości. Maślarka ubija masło w maselnicy, kobieta mieli zboże w żarnach, chłop stoi z cepem do młocki, a inna baba wiejska stoi w beczce i ugniata nogami kapustę – oto niektóre z dawnych zajęć. Oprócz tematu pracy, tak ważnej przecież dla chłopów, jest jeszcze drugi, nie mniej istotny, temat: rodzina i więzi rodzinne. Sporo rzeźb przedstawia dziadków z wnukami, rodziców z dziećmi, czy też samych małżonków. Są to: „Babka i dziecko z małpką”, „Kobieta z dzieckiem i z książką”, „Matka z dzieckiem”, „Para”, „Zakochani”. Dziś możemy z pozazdrościć spokojnego i prostego życia chłopom, tych silnych relacji międzypokoleniowych, czasu dla siebie nawzajem i zwyczajnej rozmowy. Rzeźby te – piękne w swojej prostocie - uświadamiają nam, co tak naprawdę jest w życiu ważne i jak możemy znaleźć szczęście.

Jakie były początki rzeźbiarstwa Pana Antoniego? Otóż zainteresował się rzeźbą przyglądając się pracy starszego kolegi, grodkowskiego rzeźbiarza ludowego, pana Mieczysława Smasia. Wtedy powstał pomysł, żeby samemu spróbować wykonać pierwszą figurkę. Potem przyszła kolej na następne i doskonalenie się w tej technice. Po pewnym czasie Pan Antoni wysłał rzeźby na konkurs „Mój dom – moja rodzina” zorganizowany przez Muzeum Śląska Opolskiego w Opolu

1981 r. , na którym jego prace zostały wyróżnione na wystawie pokonkursowej. Muzeum Śląska Opolskiego zakupiło także 6 rzeźb jego autorstwa. Potem przyszedł czas na kolejne wystawy (np. w Muzeum Elsnera w Grodkowie) i udział w imprezach ludowych w Henrykowie, Otmuchowie, Łosiowie, Nysie, Krzyżowicach i Bierkowicach. Jedna z ważniejszych wystaw miała miejsce w Becum w Niemczech w 2005 roku. Pan Antoni uczestniczył ogółem w około 40 wystawach, konkursach i spotkaniach z młodzieżą. Jednym z największych osiągnięć był dla niego udział w Targach Sztuki Ludowej w Krakowie w 1982 roku.

Większość rzeźb nasz lokalny rzeźbiarz rozdaje rodzinie, znajomym, ale są też takie, które bardzo ceni i zachowuje dla siebie. Jest to między innymi rzeźba z 1985 roku zatytułowana „Dzielenie chlebem" przedstawiająca matkę dzielącą chleb pomiędzy troje dzieci, z których to najmniejsze nie może dosięgnąć upragnionej kromki. Rzeźba jest zrobiona z jednego kawałka drewna.

Skąd Pan Antoni ma talent do rzeźbienia? Częściowo zapewne to rodzinne, ponieważ również jego brat, Stanisław, rzeźbi. Jednakże bracia podzielili się tematyką i Stanisław wykonuje rzeźby postaci biblijnych, a także maluje i pisze ikony. Bracia wspólnie uczestniczą w różnego rodzaju imprezach kulturalnych, jarmarkach i wystawach. Oprócz tego w młodości pan Antoni lubił pisać wiersze, głównie o miłości, które wydał w skromnym tomiku. Są to refleksje na temat miłości, przemijania, losu, ale także o jego miłości do naszego miasta i wielkich grodkowian.

Mistrz Sztuki : Bartłomiej Warowy

Rękodzieło , rzemiosło artystyczne

,,Rękodziełem zajmuję się od kilku lat i jestem samoukiem. Buduję różnego rodzaju przedmioty, takie jak nietypowe lampy. Przywracam też do życia stare i zniszczone.

Ponadto buduję oryginalne i nietypowe rowery oraz odnawiam stare. Czasami potrzeba stworzenia czegoś wynika z praktycznej potrzeby, jak stół do ogrodu czy grill. Pomysły czasami przychodzą bardzo spontanicznie. Jest to pasja i zarazem forma artystycznego spełnienia się i zajęcia po pracy. Moje rękodzieło posiada cechy artystyczne oraz praktyczne zastosowania. W swojej pracy łączę drewno z metalem i inne materiały, wszystko wykonuję ręcznie. Kolejną moja pasją którą łączę z rękodziełem - to fotografia. Samodzielnie wykonuję zdjęcia własnych produktów, jak również fotografuję świat wokół mnie, moje miasto, region i wydarzenia. Czasami doba bywa za krótka, ale proces tworzenia i efekt wynagradza trudy i daje wiele satysfakcji.”

Bartłomiej Warowy

Galeria rękodzieła i fotografii i Pana Bartłomieja Warowego znajduje się na stronach

https://www.facebook.com/BartlomiejArtCustom/ rękodzieło
https://bart1974.wixsite.com/fotobartlomiej fotografia

Mistrz Sztuki: Agnieszka Cioch

Tłumacz

Pani Agnieszka Cioch jest niekonwencjonalnym Mistrzem Sztuki z Grodkowa. Jest tłumaczem. Potrafi zamienić każde słowo z języka angielskiego, nie zmieniając jego znaczenia, na język polski, co jest niezwykle trudną sztuką, ponieważ sposobów może być kilka, a tłumacz musi wybrać jedno idealne rozwiązanie. Można to porównać do synonimu jednego wybranego słowa- niby każdy oznacza to samo, ale wymagane jest, aby wybrać jeden odpowiedni klucz. Czasami tekst potrzebuje odleżeć chwilę, aby tłumacz mógł znów do niego zajrzeć i zmienić to, co wydawałoby mu się niewystarczająco dobre oraz nieoddające sensu angielskich słów. Największą ich zmorą są idiomy. Bo jak przetłumaczyć bringing home the bacon albo you are the apple of my eye? Przecież nikt nie przynosi do domu bekonu, tylko metaforycznie to ujmując, przynosi pieniądze i dobrobyt, ani też nikt nie jest jabłkiem w czyimś oku, tylko źrenicą, która pełni ważne funkcje, zamieniając to na język polski, chodzi o najprostszy związek frazeologiczny- być czyimś oczkiem w głowie. Pasja w pani Cioch narodziła się już we wczesnym dzieciństwie, ale swój punkt kulminacyjny przeżyła w liceum. Spędzała sporo czasu nad językiem angielskim, nie biorąc pod uwagę żadnych innych studiów niż anglistyka. Brała udział w konkursach i olimpiadach. Dostała się na szczebel wojewódzki, co było przeogromnie trudne, wymagające wkładu sporej ilości pracy oraz zaangażowania. W tamtym czasach nauka tego przedmiotu była wręcz niemożliwa, ponieważ w każdej szkole obowiązywał język rosyjski. Niczym Ania z Zielonego Wzgórza jest zafascynowana nietuzinkowym słownictwem, literaturą piękną, a także czytaniem sporej ilości książek. Tak jak mówi Ania, „aby wyrazić wielkie idee, potrzeba wielkich słów". Jej motywacją oraz inspiracją do rozpoczęcia tłumaczenia był starszy pan redaktor, który stwierdził, że ma talent i powinna zająć się tym profesjonalnie. Uważała, że jest tyle nieprzetłumaczonych książek, że trzeba to zmienić. Uznała to za ważny cel. Postanowiła się tym zająć. Ludzie z pasją zawsze odnajdują się w tym, co robią. Zaczęła tłumaczyć, skupiać się na budowie, przesłaniu oraz gramatyce. Przetłumaczenie książki trwa średnio 2-3 miesiące. Robiła to z kolosalnym zaangażowaniem, wręcz pedantycznym podejściem do słów. To jest właśnie sztuką- odpowiedni dobór słów. Bo czym byłaby książka zagranicznych cenionych autorów, wirtuozów słowa, jeżeli przekład byłby płytki, kolokwialny, jałowy czy denny? To właśnie zmienia Pani Agnieszka Cioch. Ciepła osoba z duszą wypełnioną humanizmem, zamiłowaniem do dobrej książki oraz niebanalnych i wyszukanych słów.

Lista książek, których tłumaczeniem zajmowała się Pani Agnieszka Cioch:

Kate Di Camillo Dzięki tobie, Winn - Dixie;
Kate Di Camillo Tygrys się budzi;
Adrienne Katz Być matką, pracować i nie zwariować;
Harriet Lerner Karuzela macierzyństwa;
Toby Fisher Mirkin Mowa stroju;
Thomas Wolfe Tylko umarli znają Brooklyn;
Barbara Mosallai Bell Perska księżniczka;
Mary i John Gribbin Być człowiekiem. Ewolucyjne spojrzenie na ludzkość;
Traci Slatton Nieśmiertelny;
Richard Davenport - Hines Odurzeni. Historia narkotyków 1500-2000;
Clarissa Pinkola Estes Biegnąca z wilkami. Archetyp Dzikiej Kobiety w mitach i legendach;
Lewis Perdue Genom śmierci;
Frank Tallis Wolni od obsesji;
Bato Tomašević Życie i śmierć na Bałkanach;
Thomas Wolfe, Tylko umarli znają Brooklyn (Przedświt);
Adrienne Katz, Być matką, pracować i nie zwariować (WAB);
Richard Davenport-Hines, Odurzeni. Historia narkotyków 1500-2000 (WAB);
Clarissa Pinkola Estes, Biegnąca z wilkami (Zysk i S-ka);
Harriet Lerner, Karuzela macierzyństwa (Zysk S-ka);
Harriet Lerner, Karuzela bliskich więzi (Zysk i S-ka);
Mary i John Gribbin, Być człowiekiem. Ewolucyjne spojrzenie na ludzkość. (Philip Wilson);
Kate Di Camillo, Dzięki tobie, Winn-Dixie; Dzielny Despero; Magiczny słoń; Tygrys się budzi (Philip Wilson);
Lewis Perdue, Genom śmierci (Philip Wilson);
Traci L. Slatton, Nieśmiertelny (Philip Wilson);
Susan Forward, Sposób na kłamcę (GWP);
Robert Ornstein, David Sobel, Zdrowe grzechy (Czarna Owca);
Betty Mc Lellan, Jak poskromić Piotrusia Pana (Czarna Owca);
John Conroy, Tortury. Ofiary, prześladowcy, świadkowie (GWP);
T. B. Brazelton, Dzieci pełne złości; Sen dziecka; Karmienie dziecka (GWP);
Danny S. Parker, Wojownik Hitlera (Grupa Medium);
Kelly G. Wilson, W sieci natrętnych myśli (GWP).

Grodkowski park jesienią

Jesienią grodkowski park cichy,
Drzewa złote liście zrzucają,
Obok stoi stary dąb lichy,
Ptaki do ciepłych krajów wracają.

Tu ścieżki schodzą się i rozchodzą,
Ze spadających liści dywan się układa,
Gdzieniegdzie w krzakach ptaki zawodzą,
Podróżny odpocząć na chwilę wpada.

Ludzie tędy do pracy biegają,
Na środku drzewo podobne do grochu,
Na chwilę zatrzymać się czasu nie mają,
By usiąść na ławce i odpocząć trochu.

Przy wejściu już nowe schody i płoty.
Ludzie liście wygrabią wiosną,
Dzieci do zabawy nabiorą ochoty,
Wrócą po latach do wspomnień,
Gdy podrosną.

A może bardzo dawno temu
Po parku Elsner spacerował
I drzewa nuty podpowiadały jemu,
Z których po latach pieśni skomponował.

Grodkowianie ciężką pracą zmęczeni,
Ptak w parku mowę swą wygłasza,
Nie zapominajcie o starym parku w jesieni,
Grodkowski park serdecznie zaprasza.

Antoni Podolski

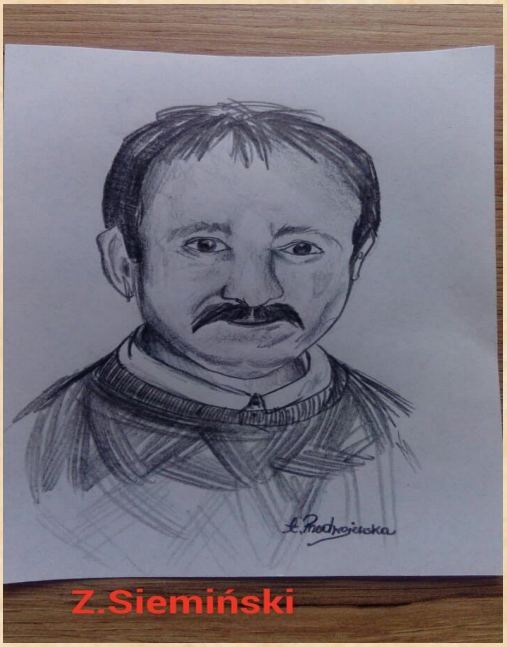
Z.Siemiński

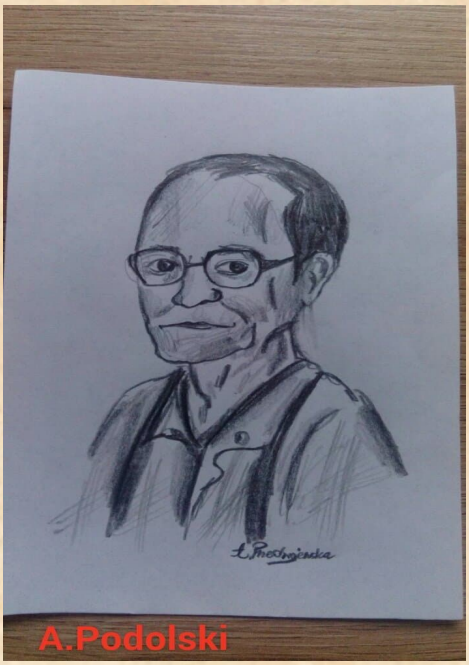
A.Podolski

A.Cioch

Ośrodek Kultury i Rekreacji
w Grodkowie